

Zielona Góra, 15.11.2019

Prezydent Miasta Zielona Góra
Ul. Podgórna 22
65-424 Zielona Góra

Panie Prezydencie, Rado Miasta,

Prowadzę działalność gospodarczą od 1971 roku. Udało mi się stworzyć firmę od „zera”, a w tym momencie doszło do takiej sytuacji, że realnie zaczynam się obawiać o przyszłość swoją, swojej rodziny i swojej firmy. To co dzieje się w gospodarce znacząco wpływa na sytuację finansową każdego z nas.

Dotarł do mnie projekt uchwały Rady Miasta w sprawie określenia wysokości stawek i zwolnień od podatku od nieruchomości i nie ukrywam, że aż mnie zmroziło. Podwyższenie ceny podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności o 8 złotych za 1m² to podwyżka o 30%. W tym momencie za podatek od nieruchomości płacę 75 800 złotych. Już teraz jest to dla mnie wysoka kwota, dlatego często pomimo wszelkich starań płacę miesięczną opłatę po terminie. Po nowych stawkach podatkowych będę miał do zapłaty podatek w wysokości 95 600 złotych!! To jest 19 800 złotych więcej niż płaciłem. Najprostszym sposobem na pokrycie tych kosztów jest podniesienie cen, ale sprzedaje moje wyroby przede wszystkim dużym spółkom państwowym z którymi często mam podpisane umowy wieloletnie na sprzedaż wyrobów w konkretnych cenach, a z nimi nie da się negocjować czy cokolwiek tłumaczyć.

Koszty prowadzenia firmy są coraz wyższe, rynek jest coraz trudniejszy. Zawsze staram się, aby moi pracownicy zarabiali jak najwięcej (na poziomie średniej krajowej), aby mogli żyć na godnym poziomie. W tej sytuacji nie będę mógł im podnieść stawek w przyszłym roku, ponieważ pozostałe koszty tak drastycznie rosną, że muszę wybierać... To jest 20 000 złotych, których nie będę mógł przeznaczyć dla pracowników, bądź na rozwój firmy.

Wiem, że podwyżki stawek podatku od nieruchomości są nieuniknione, dlatego jedyne o co proszę to o złagodzenie drastyczności tych podwyżek. Wzrost podatku do stawki określonej w ustawie może być rozłożony na kilka lat (znacznie mniej będzie bolała podwyżka o 5% w ciągu roku niż nagła 30%!).

Panie Prezydencie, Rado Miasta, proszę abyście nie widzieli w przedsiębiorcach tylko dojnych krów, których podwyżki nie obejmą. Za każdym przedsiębiorstwem stoi człowiek lub grupa ludzi, którzy często mimo, że woleliby podnieść wynagrodzenia czy zainwestować w rozwój firmy, muszą zapłacić podatki...

Z poważaniem

WICEPREZES ZARZĄDU
Wencjusz Buzuk